

**Oświadczenie złożone
przez senatora Kazimierza Kleinę
na 10. posiedzeniu Senatu
w dniu 12 lutego 2016 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W grudniu 2014 r. parlament uchwalił ustawę o rybołówstwie morskim. Rozdział 2 tej ustawy w art. 90 i następnych reguluje zasady funkcjonowania rybołówstwa rekreacyjnego. Zgodnie z przepisami tego aktu prawnego osoby zainteresowane prowadzeniem rybołówstwa rekreacyjnego występują do właściwego inspektora rybołówstwa o pozwolenie na wykonywanie takiej działalności. Opłata za pozwolenie jest bardzo wysoka i wynosi 3 tysiące zł rocznie. Kwota ta jest wielokrotnie wyższa od obowiązującej wcześniej. Środowisko rybaków z bólem zaakceptowało tę opłatę. Okazuje się jednak, że opłata dla wielu przedsiębiorców może być dwu-, a nawet trzykrotnie wyższa. Przedsiębiorcy wykonujący wspomnianą działalność na granicy dwóch inspektoratów muszą ponosić opłaty na rzecz obu urzędów.

Jestem przekonany, że taka praktyka nie ma uzasadnienia ustawowego i prowadzi do niesprawiedliwego traktowania przedsiębiorców. Dla armatorów mieszkających na granicy funkcjonowania urzędów np. z Łeby, Dźwirzyna czy Kołobrzegu pływanie tylko w granicach obszaru jednego urzędu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Nie może być tak, że sztucznie utworzone granice administracyjne tworzą nierówną sytuację obywateli. Podczas debaty sejmowej i senackiej nad ustawą o rybołówstwie minister właściwy do spraw rybołówstwa mówił o jednej opłacie i jednym pozwoleniu wydawanym przez okręgowego inspektora rybołówstwa dla całego polskiego obszaru morskiego (tak dzieje się w przypadku poboru opłat i wydawania pozwoleń przez urzędy morskie). Dzisiaj, jak informują mnie rybacy rekreacyjni, są oni zmuszani do uiszczenia dodatkowych opłat każdemu z urzędów, poddawani kontroli przez Straż Graniczną lub inspektoraty rybołówstwa i obarczeni nakazem wykupu dwu lub nawet trzech pozwoleń. Takie rozumienie ustawy jest niewłaściwe.

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą, aby zalecił okręgowym inspektoratom rybołówstwa wydawanie pozwoleń zgodnie z ustawą dla całego obszaru morskiego i zaniechanie praktyk dyskryminujących część przedsiębiorców zajmujących się rybołówstwem rekreacyjnym.

Z poważaniem
Kazimierz Kleina